

K S I Ę G A
H O N O R O W A

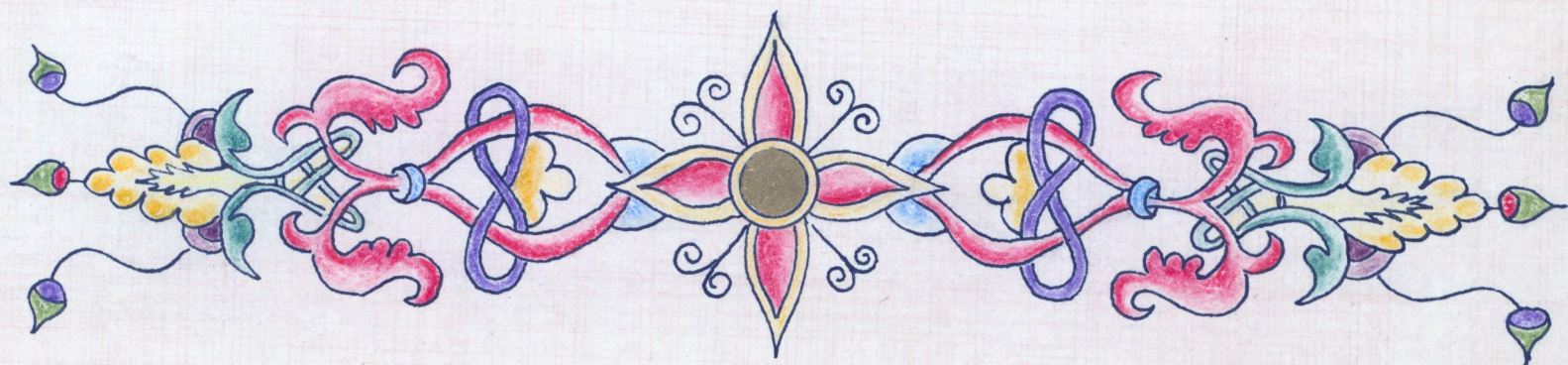


KRONIKA

Urzędu Miasta i Gminy
w Trzcielu

zakładana w 1973 r.

przez Klaudiusza Jaworskiego



Jubileusze , jubileusze . . .

Kronika rodzinna

Sto i jeszcze raz...



TRZCIEL. Setną rocznicę urodzin obchodziła przed paroma dniami pani Paulina Skotnicka ze wsi Rybojady. Otrzymała wiele serdecznych życzeń, aby tę setkę w tak dobrej kondycji, jak obecnie i tak samo dobrym samopoczuciem powtórzyła jeszcze raz. Do życzeń najbliższych i znajomych dołączyli się gospodarze gminy. Sędziwej jubilatce wizytę złożył burmistrz miasta i gminy Trzciel Edward Fedko w towarzystwie kierownika USC Marii Rutkowskiej oraz kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej Danuty Mrozik. Wraz z serdecznymi życzeniami przekazali Paulinie Skotnickiej wianki kwiatów i upominki.

"UMIEJĘTNOŚĆ RZĄDZENIA, TO NIE TYLKO UMIEJĘTNOŚĆ STEROWANIA PROCESAMI EKONOMICZNYMI, GOSPODARCZYMI I SPOŁECZNYMI; TO NIE TYLKO WIDZENIE PROBLEMÓW OGÓLNOSPÓŁECZNYCH,

.... ALE I TROSKA O KAŻDĄ JEDNOSTKĘ LUDZKĄ I ZDOLNOŚĆ DOSTRZEGANIA SPRAW DROBNYCH I WYDAWAŁOBY SIĘ BŁĄDYCH W SENSIE OGÓLNYM, **ALE JAKŻE WAŻNYCH DLA INDYWIDUALNEGO CZŁOWIEKA !**"

Piękny jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili państwo Marianna i Stanisław Cichocecy z Panowic w tej samej gminie. Wraz z życzeniami od burmistrza oraz pani sekretarz gminy Marii Masgajskiej otrzymali z tej świątecznej okazji medal za długoletnie pożycie małżeńskie. Do tych wszystkich życzeń dołączamy i nasze, redakcyjne: wielu kolejnych, dobrych lat zdrowia i pogody ducha dla pani Skotnickiej i państwa Cichocekich.

Połączenie Kultury z Sportem i Turys- tyka...

W DNIU 26 MARCA 1991 R. ODBYŁA SIĘ VIII SESJA RMIG
W TRZCIELU, NA KTÓREJ MIĘDZY INNYMI ZOSTAŁY PODJĘTE UCHWAŁY :

- O LIKWIDACJI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY ;
- O LIKWIDACJI OŚRODKA SPORTU I REKREACJI ;
- O UTWORZENIU OŚRODKA KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI. -

A JAKIE PRZYNIOŚŁO TO REZULTATY ? ...

- Na razie staramy się godzić interesy
- powiada burmistrz Fedko - ale jak będzie
dalej, nie wiem.

Nową formułę
przyjęliśmy dla domu kultury i ośrodka spor-
tu i rekreacji, łącząc je w jeden organizm.
W przyszłości myślimy włączyć do tego
również bibliotekę. Ostatni sezon dowiódł,
że ten system organizacyjny sprawdza się.

Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki
w Trzcielu funkcjonuje od kwietnia ubieg-
łego roku. Połączenie kultury, sportu i tury-
styki w jeden organizm nie tylko pozwoliło
zaoszczędzić pięć etatów, ale przede wszyst-
kim urzeczywistniło działalność ośrodka
w tych trzech dziedzinach życia.

Dzięki takiemu rozumowaniu kultura, sport,
turystyka w tym niespełna trzysięcznym mia-
steczku jeszcze żyje. Gorzej ze wsią.



W liczącej 12 sołectw gminie ostał się
tylko jeden klub „Rolnika” w Sierczynku.
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłops-
ka” w Trzcielu na swoim Walnym Zebraniu
podjęła uchwałę o rezygnacji z działalności
kulturalnej. GS ma ponad 300 mln strat,
głównie na handlu artykułami rolnymi, więc
z czego - dokładać do kultury? Sama ratuje
się jak może: wydzierzała już dwa place
- jeden na skład konsygnacyjny samocho-
dów, drugi dla firmy produkującej materiały
budowlane. Gminna Spółdzielnia w Trzcielu
zrezygnowała z prowadzenia klubów rolnika
w Lutoku Mokrym, Łagowcu i Sierczu.

- Po prostu nie stać nas było na dzier-
żawienie pomieszczeń - wyjaśnia prezes
Adam Piątkowski - a jedynie w Sierczynku
klub znajduje się w naszym lokalu. Wobec
tego w Łagowcu i Lutoku Mokrym kluby
przejęły samorządy wiejskie, a w Sierczu ktoś
otworzył sklep. W gminie Trzciel zlikwido-
wano też wszystkie kluby „Ruchu”. Wpraw-
dzie wiele młodzieży odpływa do szkół
w miastach, ale ci, którzy zostają nie mają
dokąd pójść. Ci zaś, którzy waracają ze szkół
najchętniej chodziliby do dyskotek, które
przecież ktoś musi zorganizować.

Najczęściej jest to grupka zapaleńców
- działających dla siebie - dla których dysko-
teka jest tylko jednym z rodzajów działalno-
ści. Tak jest, dla przykładu, we wsi Brójce
Lubuskie, gdzie samorząd bez niczyjego
wsparcia prowadzi zespół piłki nożnej w kla-
sie B. W Starym Dworze, młodzi wraz z radą
sołecką remontują świetlicę, aby zespół
śpiewaków ludowych „Kalineczka” miał
gdzie odbywać swoje próby. Kierownik OK-
SiT - K. Szpigun „wydębnił” już akordeon
dla zespołu.

Sekcja zapaśnicza z Trzciela należy
do klubu „Orlęta” Gorzów, który z braku

funduszy rozwiązuje się. Sekcja w Trzcielu
liczy 60 osób. Trener - Krzysztof Augus-
tyniak nie traci jednak nadziei, że uda mu się
stworzyć samodzielny klub. - Nie można tak
łatwo zniszczyć dorobku 10 lat - powiada
- a poza tym, tu są wspaniali chłopcy, oni
mogą wygrać. Pomoże trochę burmistrz,
pomogą zakłady pracy.

- Ja nawet gdybym chciał pomóc, to nie
mogę - tłumaczy kierownik OKSiT, Kazi-
mierz Szpigun. - Na naszą działalność nie
wystarczy 200 mln zł, które otrzymujemy od
gminy. Staramy się zarabiać na wynajmowa-
niu sal, domków campingowych, organizo-
waniu dyskotek, wykonywaniu usług włas-
nym ciągnikiem.

W zależności od potrzeb, K. Szpigun jest
kierownikiem, organizatorem lub po prostu
traktorystą. Bo wie, że czasy dotacji już się
skończyły. Jeśli sam nie zaoszczędzi pieni-
dzy lub nie wypracuje, nikt mu ich nie da.

Wszystko to jednak prowadzone jest zry-
wami, bez jakiegokolwiek planowania kul-
turalnego. Bo gdy nie ma budżetu, brakuje
działania - pozostają tylko chęci. A to jednak
za mało.

IX Ogólnopolski Bieg Uliczny ...



- KWIECIEŃ -
- 1991 -

Największym naszym przedsięwzięciem
był do tej pory IX Ogólnopolski Bieg Uliczny

- mówi Kazimierz Szpigun,
kierownik Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Trzcielu. - Imprezy te, rzecz jasna,
mogły się odbyć dzięki sponsorom, tzn.
instytucjom i zakładom pracy położonym na
terenie gminy.

W biegu ulicznym w Trzcielu uczestniczą
dzieci, młodzież i starsi. Do Trzciela zjeżdżają
uczestnicy z całymi rodzinami, i to z kilku
województw. Ostatnio było ich prawie trzy-
stu. Najstarszy uczestnik - Henryk Siek miał
62 lata, do Trzciela przyjechał z Poznania
rowerem (85 km), przebiegł 15 km, zwycię-
żył w swojej kategorii wiekowej, wsiadł na
rower i wrócił do domu. Najmłodsi uczest-
nicy, to przedszkolaki, którzy pokonują dys-
tans 250 metrów. Wygrali jednak zawodow-
cy, w IX Ogólnopolskim Biegu Ulicznym
w Trzcielu pierwsze miejsce zajął Jarosław
Jahicki z Akademickiego Związku Sporto-
wego w Gorzowie.



Ocena działalności Zarządu MiG ...

W DNIU 29 KWIETNIA 1991 R. NA IX SESJI RADY MIASTA
I GMINY TRZCIEL DOKONANO MIĘDZY INNYMI OCENY WYKONANIA ZADAŃ
PLANU GOSPODARCZEGO I BUDŻETU MIASTA I GMINY ZA ROK 1990...

OCENA WYPADŁA POZYTYWNE...

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM RADA MiG PODJĘŁA UCHWAŁĘ O
UDZIELENIU ABSOLUTORIUM ZARZĄDOWI MIASTA I GMINY TRZCIEL
Z DZIAŁALNOŚCI W ROKU 1990...

— * —

Kto jest kim?

EDWARD FOKO — urodzony w Trzciele, ukończył w wojewódzkiej uczelni wyższej studia na kierunku prawa. Pracował w Urzędzie Miasta i Gminy Trzciel, w Urzędzie Miejskim, a także w Urzędzie Miejskim w Trzciele. W 1984 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel. W 1988 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel. W 1990 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel.

Pracował jako technik budowlany w Przedsiębiorstwie Inżynierskim. Budowniczym był w Trzciele, a także w Trzciele. W 1984 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel. W 1988 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel. W 1990 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel.

W 1990 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel. W 1990 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel. W 1990 roku został wybrany na przewodniczącego Zarządu Miasta i Gminy Trzciel.

Najlepszy w województwie? ...

Pochwała dla burmistrza Trzciela

Najlepszy w województwie?

Minął rok od kiedy nowe rady miast i gmin wybrały burmistrzów i wójtów. Przez ten rok zmieniło się siedmiu burmistrzów i dwóch wójtów. Zmiany te często łączyły się z niesnaskami, nawet awanturami w łonie rad.

Ale tylko jeden burmistrz otrzymał od swojej rady pochwałę za roczną dobrą działalność. Tym burmistrzem jest Edward Fedko z Trzciela. Zdaniem radnych miniony rok przyniósł „pozytywne zmiany w sferze organizacji i gospodarki w gminie. Wykonane zostały zadania, które przez długie lata w środowisku budziły liczne kontrowersje”.

Dużym sukcesem burmistrza było rozpoczęcie prac nad oczyszczalnią ścieków, najważniejszą inwestycją miasta. Bardzo dobrze, najszybciej w całym województwie, przebiegał proces komunalizacji. Już uregulo-

wane są wszystkie kwestie własnościowe, które w innych gminach ciągną się bardzo długo, opóźniając podjęcie następnych działań i ogromnie denerwują mieszkańców. Kasa gminna prosperuje dobrze, w I półroczu zyski przewyższyły plan. Zdaniem radnych bardzo poprawiła się praca Urzędu Gminy, petenci są obsługiwani grzecznie i rzeczowo. Ilość skarg na pracę urzędu i burmistrza zdecydowanie zmalała.

Oceniając burmistrza radni podkreślili, że tak dobre wyniki osiągnął on, ponieważ pogłębiał wiedzę. Ukończył podyplomowe Studium Samorządu Terytorialnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

W uznaniu zasług burmistrza rada przyznała mu nagrodę specjalną w wysokości 50 proc. wynagrodzenia. (krvk)

Kto jest kim?

EDWARD FEDKO — burmistrz w Trzcielu, jedyny w województwie wyróżniony nagrodą za swą pracę przez Radę Miasta i Gminy. Nagrodę w wysokości ok. 2 mln zł przeznaczy na potrzeby Domu Dzieńnej Opieki w Trzcielu oraz na zakup książek dla siebie. Urodził się w 1954 roku, absolwent Wydziału Socjologicznego Akademii Nauk Społecznych w Warszawie, członek SdRP.

Pracował jako technik budowlany w Przedsiębiorstwie Inżynieryjnym Budownictwa Rolniczego w Międzyrzeczu, następnie był etatowym przewodniczącym Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Trzcielu, a później sekretarzem i I sekretarzem KMiG PZPR w Trzcielu. W czerwcu 1990 r. spośród pięciu kandydatów wybrany został na obecne stanowisko.

Zona Ewa pracuje w Urzędzie Miasta i Gminy w Trzcielu jako podinspektor, córka Joanna ma 11 lat, a syn Tomasz — 9.

Jego hobby to historia II Rzeczypospolitej i działka. Jest członkiem PZŁ, lecz rzadko uczestniczy w polowaniach.

Miejsko - gminne zawody strażackie w Brójcach ...

W DNIU 12 MAJA 1991 R. W M. BRÓJCE
ZOSTAŁY ZORGANIZOWANE MIEJSKO - GMINNE ZAWODY SPORTOWO -
- POŻARNICZE ...

W IMPREZIE TEJ, MIMO DESZCZOWEJ POGODY, UCZESTNICZYŁO
16 DRUŻYN POŻARNICZYCH, ORAZ LICZNA GRUPA KIBICÓW ...

PO ZACIETEJ RYWALIZACJI ZWYCIĘSTWO
ODNIOŚŁA DRUŻYNA **OSP BRÓJCE**, PRZED DRUŻYNAMI : **OSP ŁĄGOWIEC**
I **OSP TRZCIEL** ...

IMPREZĘ UŚWIETNIŁA SVOIM WYSTĘPEM GRUPA „SMURFY”
Z OSP BRÓJCE ...

— * —

W CZĘŚCI UROCZYTEJ - OFICJALNEJ TEJ IMPREZY DOKONANO WRECCZENIA
MEDALI „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA” I ODZNAK „WZOROWEGO STRAŻAKA” ...

ZŁOTYM MEDELEM UHONOROWANO P. STANISŁAWA WALOSZKA,
SREBRNYM - P. BOGUSŁAWA MILE, A BRĄZOWYM - P. KRZYSZTOFA
ADAMOWICZA. -

ODZNAKI „WZOROWEGO STRAŻAKA” OTRZYMALI : P. FRANCISZEK
SZMONDROWSKI I P. WŁADYSŁAW SĘDZIAK. -

ODZNACZENIA I NAGRODY ZAWODÓW WRECCZALI : KOMENDANT REJONOWEJ
STRAŻY POŻARNEJ - PPŁK. L. KISZMANOWICZ I BURMISTRZ M:G TRZCIEL -
MGR. E. FEDKO. -

Zmiana radnych...

W DNIU 16 CZERWCA 1991 R., W ZWIĄZKU
Z REZYGNACJĄ Z PEŁNIENIA FUNKCJI RADNEGO, ZŁOŻONA PRZEZ
P. KAZIMIERZA OLEJNICZAKA Z OKREGU WYBORCZEGO NR 10.
DOKONANO WYBORÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH...

NA RADNĄ ZOSTAŁA ZŁOŻONA KANDYDATURA
P. HALINY PABIN Z SIERCZA, KTÓRA UZYSKUJĄC POPARCIE
25 GŁOSÓW WESZŁA W SKŁAD RADY MIASTA I GMINY TRZCIEL...

— * —

UROCZYSTOŚĆ ZŁOŻENIA ŚLUBOWANIA PRZEZ RADNĄ H. PABIN
ODBYŁA SIĘ NA SESJI RADY, W DNIU 27 CZERWCA 1991 R.

Dożynki parafialne w Trzcielu...



W POŁOWIE M-CA WRZESNIA 1991
ODBYŁY SIĘ W TRZCIELU DOŻYNKI
PARAFIALNE...

ROZPOCZĘŁY SIĘ ONE MSZĄ ŚW.
ODPRANIONĄ W „OBRÓDKU JORDA-
NOWSKIM”, W KTÓREJ WZIELI UDZIAŁ
MIESZKAŃCY TRZCIELA I OKOLIC,
BURMISTRZ MiG, ORAZ PRZEWODNICZĄ
RADY MiG,

TRADYCYJNE OBRZĘDY DOŻYNKOWE
ZORGANIZOWANO W ŁĄGOWCU....

UCZESTNICZYLI W NICH PRZEDSTA-
WICIELE WŁADZ MIEJSKO-GMINNYCH...

BARDZO CIEKAWĄ POZYCJĄ TEJ
IMPREZY BYŁA WYSTAWA PŁODÓW
ROLNYCH...



ATRAKCYJA IMPREZY DOŻYNKOWEJ W ŁAGOWCU BYŁ WYSTĘP ZESPOŁU
„KALINKA” ZE STAREGO DWORU....



OBCHODY DOŻYNKOWE ZAMÓŃCZYŁY SIĘ HUCZNA ZABAWA LUDOWA ...

Holenderska wizyta ...



P.J. EBBERINK PRZED WEJŚCIEM DO LOKALU
KOMISJI WYBORCZEJ NR 1 W TRZCIEW....
... W TOWARZYSTWIE CZŁONKÓW ZARZĄDU M:G...

W DNIU 27 PAŹDZIERNIKA 1991 R.
ODWIEDZIŁ TRZCIEŁ PRZEDSTAWICIEL HOIENDERSKIEJ
GMINY - P. JOHAN EBBERINK, CZŁONEK
DELEGACJI HOIENDERSKIEJ, PRZYGŁĄDAJĄCEJ SIĘ
W WOJ. GORZOWSKIM PRZEBIEGOWI WYBORÓW, ...
... POZNAJĄCEJ WARUNKI BYTU POLSKIEGO
SPOŁECZEŃSTWA ...



... PRYWATNA ROZMOWA HOIENDERSKIEGO GOŚCIA
Z BURMISTRZEM I PRZEWODNICZĄCYM RADY M:G....



NA PRZYJĘCIU POŻEGNALNYM... P.J. EBBERINK
PRZYJMUJE UPOMINKI ... WIKLINOWE WYROBY
TRZCIELSKIEGO PRZEMYSŁU...



... I PODZIWIĄ SMAK ARTYSTYCZNY I KUNST ZAWODOWY

Nuenenaar Ebberink:

„Ik voelde me geen pottekijker in Polen”

(Van een onzer verslaggeefsters)

NUENEN – „Een pottekijker heb ik me absoluut niet gevoeld. Integendeel, de mensen waren ontstellend gastvrij en gemoedelijk, net als in Brabant.” Aldus raadslid Johan Ebberink uit Nuenen, die deze week terugkeerde uit Polen waar hij als onafhankelijk waarnemer de verkiezingen van het afgelopen weekend volgde.

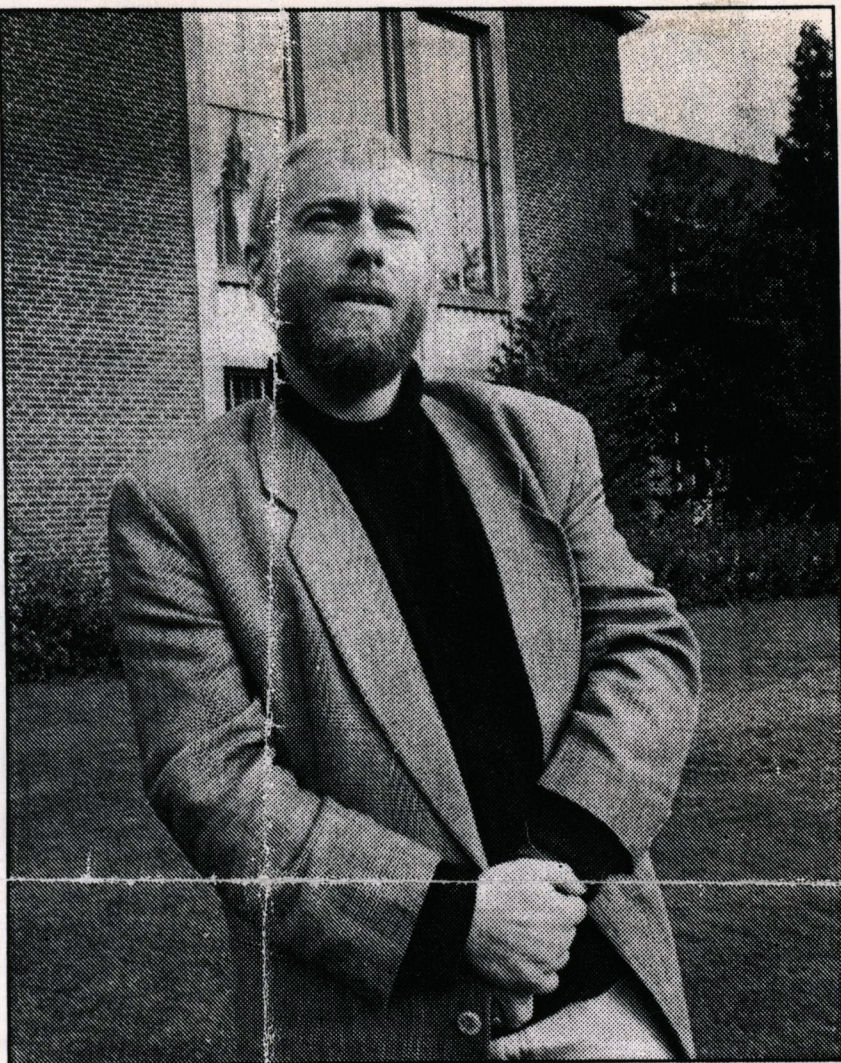
De Nuenenaar werd gestationeerd in Trzciel, een plaats van zeven-duizend inwoners in de buurt van Poznan. De stichting Nederland-Polen organiseerde de reis. In totaal vertrokken drie bussen met Nederlandse waarnemers naar Polen. „Ik was de enige uit deze regio”, zegt de Nuenenaar.

Ebberink was ook de enige westerse waarnemer in Trzciel. Eenzaam heeft hij zich er niet gevoeld. „Iedere dag kreeg ik een tolk mee en kon ik met de inwoners praten. Ze namen geen blad voor hun mond. Ze hadden absoluut geen vertrouwen in de landelijke politiek want die politici denken alleen maar aan hun eigen belang en niet aan het landsbelang, zeiden ze.”

Ebberink vertelt dat hij als zovelen ook vertrok met een zak kleren en zeep. „Maar ik kon het in Trzciel niet kwijt. De winkels waren er redelijk gevuld, de infrastructuur is er goed en westerse investeerders willen in die buurt een vakantieoord gaan bouwen. In die regio zijn veel bossen en meren. Trzciel wil zich gaan toeleggen op toerisme. De mensen zijn ervan overtuigd dat dat ook lukt.”

Verschil

Vorige week donderdagavond kreeg Ebberink te horen dat hij was uitgekozen. „Ik had me wel aangemeld maar het is dan nog de



• Het Nuenens Johan Ebberink staat na zijn verblijf in Polen weer klaar om in de raadszaal deel te nemen aan de begrotingsvergadering.

Foto Kees Martens

vraag of je meekunt. De koffers had ik in ieder geval niet gepakt.”

In Trzciel was Ebberink te gast bij de burgemeester en de voorzitter van de gemeenteraad. „Dat is een groot verschil met onze gemeenten. Bij ons is de burgemeester automatisch voorzitter van de raad. Een ander groot verschil is dat ze daar gekozen burgemeesters kennen. De burgemeester van Trzciel was vroeger lid van de communistische partij. Nu is hij socialist en hij is er maar wat trots op dat hij niet weggeschoven is maar tot burgemeester is gekozen.”

Opvallend vond Ebberink de goede samenwerking van de partijen on-

derling. „Het dorp waar ik was telt zeven partijen. Ondanks hun verschillende meningen hebben ze volop contact en is er goed overleg.”

Uren kan het Nuenens raadslid praten over zijn verblijf in Polen. Vellen vol aantekeningen bracht hij mee terug. Hij toont een Poolse krant waarin een verhaaltje met foto over hem staat. Het bezoek is hem duidelijk voor honderd procent meegevallen. „Ik wilde graag gaan omdat ik als geograaf interesse heb in hoe Oost-Europa zich ontwikkelt. Dat heb ik nu op een plezierige manier kunnen doen.”

REPORTAŻ P. J. EBBERINKE
Z POBYTU W TRZCIELU,
ZAMIESZCZONY W LOKALNEJ
HOLENDEKSKIEJ PRASIE...

